

Mów mi, mów

Profanacja

Po kawiarniach przesiadują młodzi, nawiedzeni ludzie
W barach piwnych przy stolikach zbuntowani tłoczą się
Spici anarchiści obmyślają wialkie akcje tuż przed snem
Wielkie akcje tuż przed snem
Tuż przed snem

Między zeszyt do polskiego a dzienniczek ucznia
Upychają tłumaczone teksty grupy CRASS
Przyjdzie czas, popamięta ich znienawidzony świat
Przyjdzie czas, popamięta ich ten świat
Przyjdzie czas
Popamięta ich ten świat

Niezależność, bunt, anarchia, cały ten szajs
Poczekalnia między szkołą a fabryką
Młotki zmieniają wam myślenie, a pieniądze świata smak
Samochodu, nie wolności, będziesz chciał
Będziesz chciał
Będziesz chciał
Będziesz chciał

Mów mi, mów...
Mów mi, mów, mów mi, mów, mów mi, mów, jakim jesteś anarchista
Hardcoreowcem, punkiem, skinem, rastamanem czy faszystą
Mów mi, mów, mów mi, mów, mów mi, mów
Mów mi, mów

Prosto z gazet i z podwórka zaciągnąłeś się
Modą na odmienność, ideały wzniosłe
Czy myślałeś może kiedyś, kim zostaniesz, jak dorośniesz?
Kim zostaniesz, jak dorośniesz

Niezależność, bunt, anarchia.....